sobota, 23.02.2019r.

Tego dnia nie musiałyśmy wstawać zbyt wcześnie, ponieważ około 9.30 miałyśmy udać się na miejsce zbiórki. Zjadłyśmy śniadanie, po czym poszłyśmy się do swoich pokoi, aby spakować swoje walizki i przygotować się do wieczornego wyjazdu.

Razem z drużynami z innych państw wsiadłyśmy do autobusu i pojechaliśmy zwiedzać okolice Vasto. Był to najzimniejszy dzień ze wszystkich i wiało na tyle mocno, że niektórych odrywało od ziemi, dlatego oglądałyśmy nadmorskie krajobrazy przez szybę autokaru. Podczas jazdy wcale nam się nie nudziło, ponieważ razem z kolegami z Turcji i Portugalii graliśmy w UNO i śpiewaliśmy angielskie piosenki. Po około dwóch godzinach pojechaliśmy na obiad. Najedzeni udaliśmy się do galerii handlowej, w której była ostatnia szansa, aby coś kupić. Po zakupach ruszyliśmy w stronę Vasto, aby przygotować się na pożegnalną kolację. Gdy wybiła godzina 19.45, zeszłyśmy do lobby, gdzie wszyscy się zebraliśmy, po czym powoli szliśmy do restauracji, w którym miała odbyć się kolacja. Usiadłyśmy przy stole z chłopakami z Portugalii, z którymi świetnie się bawiłyśmy. Zaserwowano nam przepyszne spaghettti, a jakiś czas później kotleta z frytkami. W międzyczasie postanowiliśmy potańczyć w holu. Około godziny 22.30 wręczono nam certyfikaty uczestnictwa w projekcie. Potem nadeszła najgorsza chwila - pożegnanie. Każdy z nas wylał wiele łez i wymienił mnóstwo uścisków. Na naszych twarzach widniał smutek, ponieważ musieliśmy się rozstać i zarazem wielki uśmiech, ponieważ poznałyśmy wspaniałych ludzi. Pierwszym autobusem odjechali Portugalczycy, a następnym my, Litwinki i Turcy.

Około godziny 17.00 w niedzielę, po bardzo męczącej podróży, dojechałyśmy do Piły. Przez pierwszą dobę nie mogłyśmy pogodzić się, że to już koniec tej wspaniałej przygody, lecz wszystkie mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś będziemy mogły spotkać się w tym samym gronie.